

Zwijerajna wegetacja z dnia na dzień
Te same drogi i twarze podobne
A cel przed nami ukrywa się w cieniu
Bo życie jest nam się wygodne

Zwijerajna wegetacja - perspektyw brak
Marianie płóche są i dzieciinne
I obojętne jest tak czy nie
~~Praczystości~~
~~nie~~ życie rekreacja na kpinę

Nic nam ~~nie~~ pomoże
Nic się ~~już~~ nie zmieni

~~Bo~~ I nam tu nic już nie pomoże
Nic się nie zmieni, nic nie zdarzy
Boświat widzimy w ciemnym kolorze
W kolorze w którym jest mu do twarzy

Zwijerajna wegetacja - przytłamsze od lat
A monotonia dobija nas jeszcze
Lec my nie pomyslimy ciekomy wiec
Jedz reszta nie lepsze ciekomy deszcz

Zwijerajna wegetacja - życiowy stek
Ze ciasne kanizelki i usta zamknięte
I tylko pomyśleć - XX - sty wiek
Mehave twarz i kartki wciąż zgięte.

Zwijerajna wegetacja z dnia na dzień
- u
- u
- u
- perspektyw brak
- życiowy stek
- przytłamsze od lat

Z codzienności każdego dnia, obciążonego szere-
giem kłopotów i zmartwień, przepełnionego ciężkim
poczuciem i wielką o nową. Z każdego dnia
w którym ludzkość w niezmiennym tempie
buduje przyszłość, z postępującej jej niezłom-
nej siły cywilizacji i techniki. Ze szczytu
mocy, która walczy z naturą, walczy z bliz-
nami, dźwiękami przelatujących samolotów. Z ne-
wzoru wydarzeń, którymi się żyje, a które
przebiegają przez nas i pulsują w nas życiem,
nieustannie zmieniając się. Z tego wyzyskanego,
z tego ograniczonego impetu - zwrócić nas
czemuś wspomnieniu. Perpetuum mobile - co
wędrowniejące machine czasu, której jesteśmy
bezwładnie podległymi - nigdy się zatrzy-
my. Przecież niejakoś nierzeczywistych
istot na Ziemi - ludzi, przecież jedyną jest
myślenie, myślenie o przyszłości - wspomnienie
potrafi myśleć, choć nie chwyci ciężkie po-
trawienie w przyszłość, ciężką przyszłość naszego.

Coś więcej mamy gdzie
i zmierzanie bardziej tożsamość

Coś więcej nasz ma tuż
" więcej niż w świecie
" więcej niż w świecie
Wtedy kiedy nasze światło.

Szara codziennie nauki
Ktore sie kladzie w zadolecie
Szara codziennie nauki
Ktore od razu na nowo odlecie

Szary matorz danieli ludzkie
Szary porcelan, szary sirt
W mgnieniu szary radia tej mgnienie
Hydrazyna szary-driving zgnit

Szarych pentofli szarych szarych
Szarych szarych szarych szarych
Jaka z szarych to kosmos
To nie wronie tego wron

Gdy szary szary szary szary
Otwiera potrzeba na ten świat
To szary szary szary szary
Szary szary szary szary

A przede mną perspektywę - jak w górze
co rozwija się w najbliższe pięćdziesiąt
I planowo rośnie moje stopa zysku
(Bo choć stęży w ogonie jestem ze to mocny)
Coraz więcej mam dobytku, coraz więcej ^{w pysku}

Coraz więcej utracone mam dochody
Zuręczam gdy się o nie je ztracęstem
Ne to może państwo - są dowody
To jest bardzo poręczny stan

(w kraju)
Rośnie stan spożycia alkoholu
I przebiega coraz więcej jest w Opolu
Coraz więcej mamy kilowatów
Coraz więcej wolnych jest etatów
Rośnie także pbiór leśnego mru
No i rośnie też rodziś duma

Więcej mamy też strzelanek bramek
I przed nosem więcej remykanek kłamek
#2 dnia nie dzień nam w ośrodkach rośnie ranek
I więcej ilość - kiedy katechizmą ajną Penoreny
Rośnie wytop stali maszyn "Gerlery"
I dochody większe mamy też nie meble
Rośnie nam dochódność w milinobach i mikronach
I obawy kasorników większe są już w telefonach
Większy pisk w tramwajach, nie peronach i w wagonach
Więcej się spędzowie moim dziś po wdesnych ronek

Coraz więcej mamy domy - zachód nam rozdostatku
A coraz z nim ^(i zwinem) coraz większe są trudności.
Coraz więcej węgle wykopany z kraju
A więc więcej nam rosteje miedzi.



Kiedy usta z nos me
 leu nie rozróż otworu je nie
 I owa mi pahn na siet
 który wderz jest u ciemny kolore

Nie prowokujcie mnie
 Nie prowokujcie ...
 Być widzieć to co widzę
 Nie prowokujcie mnie
 Bo powiem wam co sobie o was myślę

Np. to parę w ciemnym miejscu - nie tak jak pisał w te. Tylko dla
 czego parę je wynalazła - czerwone miny. Czerwony je nie k
 bog czerwonych
 pomiedzi.



Lch chwalebny byi gorzkiem
 Na zdrowie wpływa fizyczne prace
 Chwalebny pod cieniem szeptu
 Icar gdy ne górę spawotem wraca
 Ony aby nie odlepiate.

Анобо - это белое слово
 Но голубое слово белое

No ten Nieny bedo woz kompost
 z wozu odstawiajety, ktore kompost
 odstawia do rownowagi 11 metr.

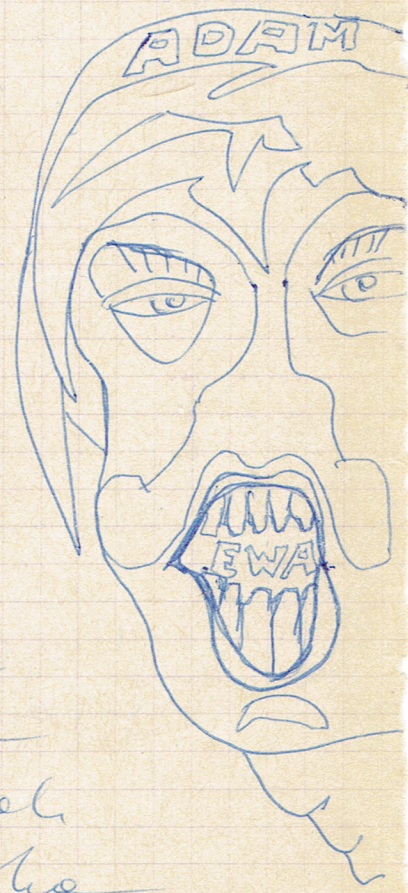
Idziech z rejonu w kierunku
 Masi pełną czołową masę
 I wiecie, że to się dzieje
 Głównie na swojej stronie

Oczy nasute skłoni
 W twardej, rogowej opowie
 My zawsze jesteśmy z wami
 Niech ktoś inaczej odpowie

Bo index masi przeciw u rejon
 Zdobyty za punkty pochodne
 Niech będzie przy ulos - podługny
 A oczy nieci muszą tegodne

Do skłoni, choć idziej - by masi
 "Sznurowej" codziennie z masi
 My ci, że cię nieśer sen kusi
 Albo wzbudzone - kochanki

7 codziennie wyłozony ciocienie
 Codziennie to tena spieracha
 Fred Dener Stojen jęć kuciach
 7 ciorne jest nieśer pociacha



Mamy merdki dostęp do morze
Choi neród często dręca smutku
Ech gdybyś tak poranne rone
Tongle z moru - pełnym wódki

Corer większy nakted jest Trybuny Lendu
Corer więcej przy TV uwiere z nudów
Corer większe jest pogłowie ~~trody~~ ^{chlewniej} trody
Corer większe zysk ~~znemy~~ z bumble wody

Wszystko rośnie to to widać niedawno
Dółki, półki nie przebiega miarki

Przysli ser do mnie
Dwie emerytowskie żółtore
Żółtore jak gdzie indziej
Po prostu - rekruci
Długo mi tłumaczyli
I że ja wiem nie wiem
Że ktoś miły demokraty
I wolność wiesz ~~to~~ układać

Żółtore, żółtore

Młodzi, jednolici, młodzi
Żółtore, żółtore

Bohaterów i z poglądów ideów
Żółtore, żółtore

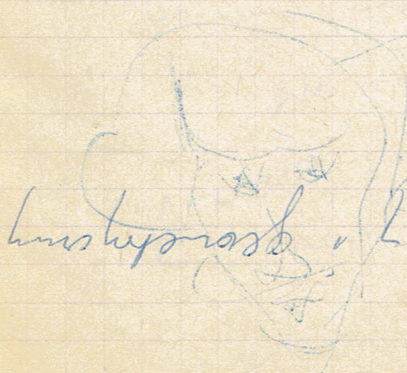
Gdy poglądy są myślenie - prężyć Nowi
Żółtore, żółtore

Odpowiednie - noście gotowi

Jeszcze jestem niewinny
-- -- zielony
Też jeszcze dziecinny
Też nie doświadczone

Maile ktoś mi zlituje
Maile pan - to bardzo pilne
Też to pan - bo je to kręci
Tęże może takie miejsce jest i takie pilne

Kogo by tu kogo nie schyry ostre
 Wzręć i potęchci po brumku pęchym
 Jeli tu w całym choćby walc ^(supra) dostrze
 Wszakże kataract egzystuje nie tym
 Lecz jeli nie widać tu wrystho jest
 Wrystho jeliś gra tu i wrystho pasuje
 Obogętnie - od końca potnyse czy też od
 Nie ma nieduży wrystho - nie się tu
 Jeli wryć i pęchym - idealnym duży
 Gdzie wrystho dobrze jest dopasować
 Bo gdy jeliś braki to są nie cenzura
 I pisanie o nich jest nam zohorem



Gdzie ja sam z kętych let
 Wszak z parkiem idzie jeli
 /Parku może być architektoniczny
 Kto wie jak było, jak?
 Kto wie jak będzie, jak?

Dyskutujemy i nikt nam tego nie zabranie

— " —
A przede wszystkim to trzeba wskazać z kim się dys-
kutuje i na jaki temat. Oj bo ile się może skończyć.
Tu problem wysochy, tu się go podejrze

Mocnym argumentem albo słowem - pieprze
Bo my lubimy przygotować dyskusje ostymi słowami.
Oj lubimy! Kiedyś to taki jeden polski reżysjer przy-
mawiał do ~~szkół~~ a drugiemu uśmiechał się

Lekkie przemyślenia:

Mniszka - jest to owad beśknący w zaroślach, żyjący
w zbiorowisku zwanym "państwem mniszkim" - siedzi tam
lęgając przez przemyślenia - które określa, że mniszka
skądś nie potrzebuje - gdyż nigdzie nie polecą -
wielkie wchody są nie potrzebne.
Bywa że ten i mniszka uśmiecha się - letyjska, ale
nie ma nie może iedyną gdyż myślo gine.

Nie wystarczy słuchać i rozdmuchiwać
By już mówić o porządku

Jedynie
na kłose i chasy
wywala się góry